LISTOPAD **16** WTOREK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
6—55	15—45
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
13—36	3— 0
Dł. dnia	Ubyło
8—51	7—55

Dziś św. Edmunda
Jutro św. Alberta

Odczyt ks. Trzeciaka „Kwestia żydowska w świetle etyki chrześcijańskiej"

Staraniem Związku Polskiego na Pradze, w dniu wczorajszym odbył się odczyt ks. prof. dr. Stanisława Trzeciaka p. t. „Kwestia żydowska w świetle etyki chrześcijańskiej".

Wielką salę parafialną przy kościele św. Floriana, wypełniła szczelnie publiczność. Powitany oklaskami ks. prof. St. Trzeciak rozpoczął swój interesujący odczyt od stwierdzenia, że kwestia żydowska stała się dzisiaj zagadnieniem jednym z najaktualniejszych w Polsce.

Rozszerzyć zasadę ghetta

Żywą reakcję wywołuje zwłaszcza walka młodzieży akademickiej o odżydzenie Polski, czego przejawem jest t. zw. ghetto ławkowe.

Zasadę tego ghetta należy rozciągnąć na całe życie społeczne, gospodarcze i kulturalne Polski.

Znalazły się jednostki o mentalności żydowskiej, które zwalczają odżydzeniową akcję młodzieży, wysuwając obłudnie jako argument hasło miłości bliźniego.

Prelegent podejmuje to zagadnienie, oświetla je ze stanowiska etyki chrześcijańskiej, udawadniając na podstawie słów samego Chrystusa, który powiedział: „Jeśli ręka twoja, albo noga twoja gorszy cię, odetnij ją i zarzuć od siebie, jeśli oko twoje gorszy cię, wyłup je i wyrzuć od siebie", — jak również encyklik papieskich i rozporządzeń synodalnych, że odseparowanie żydów nie tylko nie jest sprzeczne z etyką chrześcijańską, ale właśnie wypływa wprost z jej zasad.

Rola żydów

Żydzi bowiem są rozsadnikami akcji wywrotowej i komunizmu. Prelegent przytaczał cały szereg dowodów i danych statystycznych na potwierdzenie swej tezy.

Następnie podkreślił, że w tej walce z niebezpieczeństwem żydowskim prawdziwą ostoją jest młodzież polska, która instynktownie wyczuwa zło, płynące od żydostwa. Tej młodzieży winno dopomóc starsze społeczeństwo, jak również czynniki rządzące. Jako jeden z najpilniejszych postulatów prelegent wysunął sprawę nie przyjmowania żydów do szkół polskich.

Po odczycie ks. dr. St. Trzeciaka, często przerywanym gorącymi oklaskami, przemówił prezes Zw. Polskiego na Pradze, red. Dobrosław Sceński, składając w imieniu wszystkich zebranych podziękowanie prelegentowi, oraz apelując o zapisywanie się do Zw. Polskiego i popieranie jego szeroko zakrojonej akcji w kierunku odżydzenia Pragi.

Rezolucja

Na zakończenie red. Sceński zaproponował uchwalenie rezolucji, treści następującej:

„Zebrani na odczycie ks. dr. St. Trzeciaka w dniu 14 listopada 1937 r. mieszkańcy Pragi, po wysłuchaniu dowodów, jak żydostwo jest szkodliwe dla Kościoła katolickiego i dla Polski, ślubują uroczyście, że przed niebezpieczeństwem żydostwa będą przestrzegać wszystkich Polaków, skłaniać ich do oddzielenia się we wszystkich dziedzinach od tego wrogiego nam elementu, popierać tylko swoich w handlu, rzemiośle, przemyśle, jak i w zawodach wolnych, t. j. zwracać się tylko do adwokatów, lekarzy i inżynierów Polaków, bo uznają, że żydzi są największym nieszczęściem Polski".

Rezolucję tę zebrani przyjęli jednogłośnie wśród oklasków.

Sprytny „trick" żydowski w obawie bojkotu

W Siedlcach jest wszystkich dorożkarzy 53 z tego 14 dorożkarzy chrześcijan, zrzeszonych w Związku Polskim zaopatrzyło się w tabliczki „dorożka chrześcijańska". Żydowscy dorożkarze widząc, że zyski ich zmalały poprzyczepiali sobie takie same tabliczki, niczem się nie różniące od chrześcijańskich z napisem „dorożka mieszczańska", co bardzo wprowadza w błąd ludzi poszukujących dorożek wyłącznie chrześcijańskich.

Mamy nadzieję iż Związek Polski zajmie się tą sprawą i zabroni żydom używać napisów wprowadzających w błąd społeczeństwo.

Uroczystości ku czci Św. Stanisława Kostki na Woli

W szkole powszechnej im. gen. Bema, odbyły się w dniu 14 bm. 2 uroczyste akademie, zorganizowane staraniem ks. ks. Prefektów i pp. Katechetek wszystkich szkół na Woli: jedna — dla księży, nauczycielstwa i 7-mych oddziałów szkół, druga — dla rodziców i młodzieży. Dzieci szkolne odegrały obrazek sceniczny z życia św. Stanisława Kostki. Sala była szczelnie wypełniona uczestnikami, którzy wynieśli z uroczystości silne wrażenia, opuszczając akademię w podniosłym nastroju.

Strażnik kolejowy zginął między buforami wagonów

W niedzielę o godz. 7 min. 15, na terenie stacji Warszawa Główna Towarowa, strażnik ochrony kolei, 24-letni Piotr Perzanowski, przechodząc między wagonami, podczas przetaczania, został zgnieciony zderzakami. Lekarz Pogotowia stwierdził zgniecenie klatki piersiowej i brzucha. Po udzieleniu pomocy, Perzanowskiego, w stanie b. ciężkim, przewieziono do szpitala Dz. Jezus, gdzie w poczekalni życie zakończył.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Krwawa bójka w „Białej Karczmie"

„Białej Karczmie" przy szosie radzymińskiej wynikła bójka między kilkoma podchmielonymi osobnikami, w czasie której został poraniony nożem Wacław Kaliciński.

Bolączki Woli
50.000 mieszkańców bez kościoła i szkoły powszechnej

Na granicy Warszawy, na Woli, oraz w ogromnie zaludnionych osiedlach pobliskich Jelonek, Chrzanowa oraz w okolicach cmentarza katolickiego na Woli nie ma ani kościoła rzymsko-katolickiego, ani odpowiedniej szkoły powszechnej.

Dla tysięcy mieszkańców wymienionych okolic i osiedli szacowny, historyczny kościółek pod wezwaniem św. Wawrzyńca, jest nie tylko zbyt odległy, lecz zupełnie nie wystarcza, spowodu niezmiernie małej objętości i straszliwej ciasnoty, jaka w nim panuje, szczególnie w czasie nabożeństw uroczystych, odprawianych w dni świąteczne. Wierni nie mogą dostać się do wnętrza kościoła, stojąc w czasie wielkich mrozów, deszczów, zamieci śnieżnych — przed kościółkiem. Należy mniemać, że wszyscy zainteresowani obywatele, od bardziej zasobnych, aż do zupełnie niezamożnych z wielką radością i entuzjazmem pośpieszyli by z ofiarami na budowę tak bardzo potrzebnego kościoła parafialnego na krańcach Woli.

Szczególnie, iż we władaniu Kurii Metropolitalnej jest cmentarz katolicki na Woli i uzyskanie placu pod budowę nie przedstawia żadnych trudności.

Wielki, nowy kościół na Woli winien stanąć przy cmentarzu katolickim, na rogu ul. Wolskiej. Oczywiście obecny parkan cmentarny powinien być zniesiony, zaś plac przed nowym kościołem odpowiednio rozplanowany.

Mieszkańcy Woli — parafianie rzymsko-katoliccy, ze szczególną prośbą odnoszą się do J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego, by przychylnie potraktował powyższą sprawę, wyraził łaskawie swą zgodę, oraz powołał komitet budowy. W końcu nadmienić należy, że w kościółku św. Wawrzyńca jest zaledwie parę ławek i ludzie starsi często mdleją z przemęczenia zmuszeni do stania w tłumie, bądź z braku sił zaniechali zupełnie chodzenia do odległego, małego kościółka.

Co do braku gmachu szkolnego, to najlepiej wiedzą o tym władze szkolne i zarząd miejski. Parę tysięcy młodzieży i dzieci mieszkańców Jelonek, Chrzanowa, Skorosz, krańców Woli i okolic musi codziennie drałować piechotą do Warszawy, bądź opłacać kosztowne przejazdy tramwajem linii „21" w warunkach naprawdę nieludzkich i deprawujących młode serca.

Najbliżej — w odległości 1, 2, dla wielu 3 kilometrów znajduje się szkoła im. generała Sowińskiego róg ul. Wolskiej i ul. Gizów. Budynek szkolny jest dzierżawiony przez miasto od prywatnego właściciela. Za tenutę dzierżawną, która wynosi 50.000 zł. rocznie szkoła pozbawiona jest najprymitywniejszych urządzeń i niezbędnych lokali. Świetlica, a zarazem sala gimnastyczna jest w suterynie, przeznaczonej zasadniczo na wędzarnię wędlin (właścicielem domu jest rzeźnik) i może pomieścić zaledwie 100 dzieci.

A do szkoły uczęszcza coś ponad 800 dzieci. Więc dzieci nie mają się gdzie gimnastykować. Ćwiczenia odbywają się na wąskim podwórku i w paltach.

Szkoła im. gen. Sowińskiego nie ma pracowni przyrodniczej, nie ma odpowiedniej dla tak dużej ilości dzieci szatni, w dodatku dwie maleńkie salki służące za szatnie — pozbawione są podłogi drewnianej i dzieci w największe mrozy siadają na asfalcie, zdejmują trzewiki i t. d. Zarząd Miejski nie spowodował w przeciągu minionych trzech lat, by właściciel domu dzierżawionego kosztem 300 zł., założył drewnianą podłogę w szatniach. Do szkoły powszechnej im. gen. Sowińskiego chodzi największa biedota Woli i okolic. Przychodzi z daleka po błocie, zimą brnie w głębokim śniegu, w podartych trzewikach, pończoszkach, bez paltek, bez książek, bez zeszytów i ołówków. Dotacje otrzymywane z takich instytucji, jak Komitetu Pomocy Dzieciom, Komitetu Pomocy Zimowej, Rady Szkolnej m. st. Warszawy i t. d., są kroplą w morzu potrzeb. Szkoła nie ma też radia. Dlatego koniecznością najpilniejszą jest pobudowanie wielkiego gmachu szkolnego, na rogu ul. Sieradzkiej i Pszyce — na terenach państwowych, pofortecznych. Zarząd Miejski i wielki komitet budowy szkół powszechnych musi spełnić swój obowiązek.

Kronika prowincjonalna

OSTRÓW

ZAKAZ URZĄDZANIA ZABAW

(c.). Starostwo powiatowe w Ostrowie zarządziło zakaz urządzania wszelkich zabaw w Rososzycy pow. Ostrów. W ostatnim czasie coraz częściej dochodziło tam do częstych bójek, które nieraz przybierały dość ostre formy.

Zakaz obowiązuje na okres 1 roku.

WYSTAWA PRZEMYSŁU LUDOWEGO W PLESZEWIE

(c.). W Pleszewie odbędzie się w grudniu wystawa przemysłu ludowego. Wystawa składać się będzie z pokazów wykonanych przez samych bezrobotnych w zakresie przemysłu ludowego.

Prace będą zaraz na wystawie sprzedawane na korzyść wytwórców.

POMORZE

500 URZĘDNIKÓW ZNAJDZIE PRACĘ

Na skutek przejęcia administracji kolei Śląsk — Gdynia przez Polsko-Francuskie Tow. Kolejowe dyrekcja towarzystwa w Bydgoszczy rozpoczęła przyjmowanie urzędników i urzędniczek. Ogółem przyjętych będzie do dnia 1 stycznia 1938 r. przeszło 500 osób. Zatrudnia się samych bydgoszczan, odciążając bezrobocie w Bydgoszczy. (a).

WIELKI POŻAR POD TCZEWEM

W Miłobądzu spaliły się zabudowania na gospodarstwie rolnika Albina Muellera. Straty wyniosły 40 tysięcy złotych. (a).

WIELKIE ZEBRANIE RZEMIEŚLNICZE

Sala Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy wypełniła się licznie przybyłymi rzemieślnikami, którzy chcieli uczestniczyć w sejmiku rzemiosła bydgoskiego. Obradom przewodniczył prezes Grelek. Zebrani podkreślili, że projekt nowelizacji prawa przemysłowego jest niężyciowy i uchwalili odpowiednią rezolucję. (a).

TAJEMNICZE MORDERSTWO

W Nakle na Stadionie znalezione zostały zwłoki nieznanego mężczyzny. Dokonano na nim mordu przez uduszenie. Policja jest na tropie sprawcy mordu.

RADOMSKO

KATASTROFALNY POŻAR

We wsi Ścięgna, gm. Rząśnia pow. radomszczańskiego w zabudowaniach Romana Motyla powstał pożar. Płomienie wskutek silnego wiatru przeniosły się na sąsiednie zabudowania. 19 zabudowań spłonęło. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych.

ŚLĄSK

PRZEMYT SKÓREK

Straż graniczna ujęła przemytników, którzy mieli 120 skórek selskinowych. Przytrzymanymi są dwaj tragarze Eryk Wycisło i Wilhelm Profaska, obaj z Pawłowa. Działali oni z polecenia Wiktora Polapa z Pawłowa. Skonfiskowano poza tym sześć gotowych futer, uszytych z przemyconych skórek.

ODZNACZENIA

W Katowicach w sobotę odbyła się uroczystość dekoracji 51 osób odznaką Wojskowej Straży Kolejowej.

WILNO

DOROŻKARZE - POLACY OTRZYMALI SZTANDAR

W niedzielę 14 bm. w kościele św. Jakóba i Filipa odbyło się nabożeństwo na intencję Chrz. Zw. Zaw. Dorożkarzy po którym J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski dokonał uroczystego wręczenia sztandaru związkowego dorożkarzy, którzy zgromadzili się licznie na placu. Po wręczeniu sztandaru dorożkarze urządzili pochód dorożek przez ul. Mickiewicza.

DOROCZNE NABOŻEŃSTWO W OSTREJ BRAMIE

W kaplicy Ostrobramskiej rozpoczęły się doroczne nabożeństwa „Opieki Matki Boskiej", które będą trwały do 21 bm. Początek o godz. 17.

ODŁOŻONO DO WIOSNY

Ustawienie modelu pomnika Adama Mickiewicza, który miał być „domierzany" do upatrzonych miejsc w Wilnie zostało, wobec nastania pory dżdżystej, odłożone do wiosny 1938 roku. Mickiewicz ma w Wilnie pecha, bo wszystko, co się dotyczy budowy jego pomnika jest z reguły odkładane. (ms).

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA

APOLLO: „Czar cyganerii".
CORSO: „Biały Tarzan".
GLORIA: „Nie ufaj mężczyźnie".
GWIAZDA: „Szesnastolatka".
METROPOLIS: „Czar cyganerii".
OŚWIATOWE TCL: „Braterstwo krwi".
RENAISSANCE: „Tajemniczy strzał".
WILSONA: „Miłość w masce".
SŁOŃCE: „Dziewczęta z Nowolipek"
SFINKS: „Straszny Dwór".
ŚWIT: Niezwyciężony „Sitting Bull".

DZIEŃ PATRONA MŁODZIEŻY

Dzień patrona młodzieży polskiej św. Stanisława Kostki, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej obchodziło przez uczestniczenie na nabożeństwach i przystąpienie do komunii św. W niedzielę 14 bm. odbyły się zbiórki uliczne na cele organizacji.

OKRES ZIMOWY

Ogród Botaniczny w Poznaniu (przy ulicy Dąbrowskiego) zamknięty został dla publiczności od 15 bm. na okres zimowy. O ponownym otwarciu ogrodu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

ZMIANY PERSONALNE

Jak się dowiadujemy b. wicewojewoda poznański p. Walicki mianowany został ostatnio starostą w Grodnie.

Z KONSULATU FRANCUSKIEGO

W dn. 17 i 18 bm. nastąpi przeprowadzka konsulatu francuskiego z dotychczas zajmowanych lokali w willi przy ul. Berwińskiego 5 na Wały Wazów 15. W związku z przeniesieniem urządzeń do nowych lokali w dn. 17 i 18 bm. biura konsulatu będą nieczynne.

Wywabił służącą by okraść mieszkanie

Do mieszkania dr. med. Kazimierza Dobieckiego zatelefonował jakiś mężczyzna, podając się za znajomego dr. D., polecając służącej, Annie Czerwień, udać się natychmiast do szpitala Dz. Jezus, gdzie ma znajdować się żona lekarza Irena, przejechana przez samochód. Przerażona wiadomością o wypadku służąca udała się do lekarza dyżurnego w szpitalu Dz. Jezus, gdzie po sprawdzeniu objaśniono ją, iż d-rowej Dobieckiej niema w szpitalu. Wówczas Czerwieniówna zgłosiła się do 8-go komis., gdzie również nic nie wiedziano o podobnym wypadku.

Gdy służąca wróciła i otworzyła drzwi, ujrzała w mieszkaniu nieład, świadczący o gospodarce złodziejskiej. Szafy i szuflady były pootwierane, zamki porozbijane. Na miejsce przybyły władze policyjne i śledcze, które dokonały oględzin i odcisków daktyloskopijnych. Stwierdzono, iż łupem złodziejów padły: futro damskie i palto, futro męskie, 2 lisy, bielizna pościelowa, nakrycia platerowane i kilka sztuk biżuterii, razem ogólnej wartości 5.000 zł. Okazuje się, iż wiadomość telefoniczna o rzekomym wypadku samochodowym z d-rową D. była manewrem złodziejskim, mającym na celu wywabienie służącej z mieszkania, celem dokonania kradzieży.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

A.A. Chrześcijańska firma. Garderobę starą męską, zamieniam na pierwszorzędne bielskie materiały. Białecki; telefon 3.39-02.

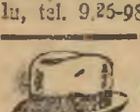

Czapki wojskowe, policyjne, urzędnicze, oraz sportowe, szoferskie studenckie, uczniowskie, poleca: Cieszkowski, 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agrilu, tel. 9.25-98.

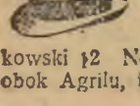

Kapelusze męskie przerabiam na modne fasony, odświeżam, farbuję. Cieszkowski 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agrilu, telefon 9-26-98

MEBLE

A. Meble najsuchszego drzewa, solidnej roboty. Komplety, różne sztuki pojedyncze, wyjątkowo tanio. Proszę sprawdzić. Wytwórnia chrześcijańska. Grzybowska 38 — 13.

MEBLE Firma chrześcijańska „Cieżkowski" Nowy Świat 39 Duży wybór nowoczesnych mebli gotówka — ratami. Sztuki pojedyncze

MEBLE gotowe i na zamówienia własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karyłowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MEBLE stylowe i nowoczesne Salony, Gabinety, Sypialnie, Stołowe oraz urządzenia kuchni przedpokojów i sztuki pojedyńcze Dział mebli tapicerskich poleca A. Lenczewski i Ska, Mazowiecka 10

MEBLE gotowe i na zamówienia wyrób własny. Gorgas i Karyłowski. Firma Chrześcijańska, ul. Nowogrodzka 8.

MEBLE należy kupować solidne. St. Radelicki, Nowy Świat 30.

Stoły okrągłe owalne rozsuwane własnego wyrobu poleca Stolarnia. Warecka 12.

TAPCZANY higieniczne tapicerskie nowoczesne, fotele klubowe wyrób własny poleca H. Bielawski, Zielna 17, front.

MIÓD

MIÓD 100% gwarancji, kuracyjny. Różne gatunki. Przy 10 kg. rabat. PSZCZELARZ - OGRODNIK Złota 4, telefon 6.62-38.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania Torpedo, podróżne, biurowe: arytmometry Thales: duży wybór na szyn okazyjnych Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700-05.

PRACE ZAOFIAROWANE

Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC", Warszawa Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z ustępstwem 50 proc W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM

STEFAN • FIBICH Al. Jerozolimskie 7 PALTA KRAWATY, BIELIZNA, KAPELUSZE PIŻAMY UBRANIA I PARASOLE

Krwawy samosad na Annopolu
Tłum 1000 osób brał udział w awanturze zakończonej zbrodnią

W niedzielę wieczorem na Żoliborzu w barakach przy ul. ks. Felińskiego 1 zabito jednym uderzeniem noża w plecy 34 letniego handlarza Jana Prochą.

Proch miał na terenie baraku budkę ze słodyczami, którą sprzedał przed kilku miesiącami niejakiemu Bakusowi zamieszkałemu w barakach. Rachunki nie zostały ostatecznie uregulowane (Bakus miał podobno dopłacić Prochowi jeszcze 200 zł.) i na tym tle powstawały między nimi częste awantury i bójki. W niedzielę Proch po pijanemu udał się do budki, w której sprzedawała żona Bakusa Karolina, rozpoczął z nią wielką awanturę, grożąc nożem.

Gdy kobieta wyszła z budki Proch rzucił się na nią i zranił ją nożem w lewe podudzie, przecinając arterię. Ranna upadła na ziemię, brocząc obficie krwią i wszczęła alarm. Nadbiegło kilku ludzi, między innymi woźny schroniska Piotr Kucharczyk, który usiłował Procha obezwładnić. W czasie szamotania udało się Kucharczykowi wyrwać z rąk Procha nóż, który ułamał się. Proch stawiał zacięty opór.

W międzyczasie zebrał się olbrzymi tłum ludzi. Kucharczyk pobiegł do telefonu i zaalarmował pogotowie ratunkowe. Proch awanturował się w dalszym ciągu. W pewnej chwili ktoś z tłumu uderzył go nożem w plecy. Cios był tak silny, że ostrze noża przebiło serce i Proch w kilka chwil zmarł. Zbrodniarz korzystając z zamieszania zbiegł.

Na miejscu zebrał się olbrzymi tłum dochodzący do 1000 osób. Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem wykrycia i ujęcia zabójcy i znajduje się już na jego tropie. Zwłoki zabitego po przeprowadzonych dochodzeniach wstępnych przewieziono do prosektorium, gdzie zostaną w dniu jutrzejszym poddane sekcji.

Dochodzenie ustaliło, że Jana Procha zamordował Piotr Bakus, nigdzie niemeldowany, mszcząc się za poranienie swej kuzynki. Za zbiegłym Bakusem zarządzono pościg.

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw
z dnia 14 listopada

GON. 1. Dyst. 1300 m., nagr. 1300 zł. 1. Ikwa, j. Gibek, 2. Debar (54), 3 Kasanruda (123,5), 4. Excelsior (55,5), 5. Sława (23), 6. Cylma (23,5), 7. Tamiza (208,5), Marlena pozostała na starcie wygr. w 1 min. 24 s. łatwo o 3 dł. Tot. 10,5, franc. 6, 11, 15 zł.

GON. 2. Dyst. 1100 m., nagr. 1800 zł. 1. Wisconti, ż. Fomienko, 2. Mr. Braun (15), 3. Jorisaka (51). 4. Datura (33), 5. Jaremcza (43), wygr. w 1 min. 9,5 sek łatwo o 2,5 dł. Tot. 11, franc. 6 i 7,50 zł.

GON. 3. Dyst 1300 m., nagr. 1300 zł. 1. Pyszna, j. Kleban, 2. Persja (13,5), 3 Domena (45), 4. Jesień (29,5), 5. Luminata (22,5), 6. Pilica (133), 7. Hetman Koronny (73), wygr. w 1 min. 24 sek. łatwo o półtorej dł. Tot. 28,5, franc. 9, 6,50 i 8,30 zł.

GON. 4. Dyst. 850 m., nagr. 1200 zł. 1. Turcja, j. Pulc, 2. Missy (37,5), 3 Abisynia (266,5), 4. Worochta (62,5), 5. Hermosa (80,5)), 6. Klucznik (22), 7. Olinda (71)), 8. Orda (301). Chimura i Mariasz pozostały na starcie. Wygr. w 56,5 sek. o 6 dł. Tot. 13,5, franc. 6,50, 8 i 21 zł.

GON. 5. Dyst. 850 m., nagr. 1200 zł. 1. Old Girl, ż. Lipowicz, 2. Lea II (9,5), 3. Jastrzębiec (63), 4. Diomara (40), 5. Decamot (79,5), 6. Thaiti (129). 7. Teza (245), 8. Nana II (185), wygr. w 56 s. pewnie o 2 dł. Tot. 17, franc. 6,50, 5,50 i 8,50.

GON. 6. Dyst. 1600 m. „Handicap" 4.000 zł. 1. Neily, ż. Michalczyk, 2. Iloczyn (20), 3 Lulu (13,5), 4. Tanew (26), 5. Royal Guard (48), wygr. w 1 min. 41,5 sek. w walce o krótką szyję. Tot. 21,5, franc. 11,5, 11,5 zł.

GON. 7. Dyst. 1100 m., nagr. 1800 zł. 1. Ortolan, ż. Michalczyk, 2. Ultimo (33), 3. Mixt (19), 4. Jawajka (13,5), wygr. w 1 min. 10 s. wysyłany, o 1 dł. Tot. 13, franc. 8 i 13,5 zł.

GON. 8. Dyst. 2400 m., nagr. „Sprzedażna" 3.000 zł. 1. Dell, ż. Stasiak, 2 Ibicus (17,5), 3. Indus (59)), 4. Torreadore (305). wygr. w 2 min. 40,5 s o 4 dł. Tot. 8, franc. 6 i 7 zł.

GON. 9. Dyst. 2100 m., nagr. 1800 zł. 1. Janczarka, ż. Klamar, 2. Jasna 3 Iloraz (27,5), 4. Pan Benet (53,5), 5. Harry (53.5), 6. Sarmata (46), 7. Aza (42), wygr. w 2 min. 20 s. o 2,5 dł. Tot. 11, franc. 6,50, 8 i 9 zł.